

Sygn. akt II C 67/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 stycznia 2015 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach Wydział II Cywilny Ośrodek (...) w R.

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Barbara Migas

Protokolant: Ewa Kotyczka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 27 stycznia 2015 roku w R.

sprawy z powództwa P. W.

przeciwko J. W. (1), A. B. (1), K. P., M. P.

o zapłatę

1. oddala powództwo,
2. nakazuje pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w G. Ośrodka (...) w R.) kwotę 6.000 złotych (sześć tysięcy) tytułem należnej opłaty, cofając udzielone powodowi zwolnienie od kosztów sądowych.

Sygn. akt II C 67/14

UZASADNIENIE

Powód P. W. wniósł o zasądzenia od pozwanych K. P., J. W. (1), A. B. (1) oraz M. P. in solidum kwoty 120.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 10 grudnia 2012 r. oraz kosztami procesu.

W uzasadnieniu wskazał, że K. P. posługując się pełnomocnictwem notarialnym dokonał sprzedaży samochodu marki M. typ 300 o numerze rejestracyjnym (...) będącego własnością powoda. Pełnomocnictwo, którym posługiwał się K. P. było skutecznie odwołane. Pełnomocnictwo to powód odwołał pozwanemu pismem z dnia 1 maja 2011 r., które zostało pozwanemu wysłane listem poleconym. Ponieważ K. P. nie dysponował już oryginałem wypisu z aktu notarialnego próbował bezskutecznie uzyskać taki dokument od notariusz sporządzającej ten dokument. W konsekwencji pozwany finalizując transakcję posłużył się jedynie kserokopią pełnomocnictwa notarialnego. W ocenie powoda samochód będący przedmiotem transakcji jest wart 120.000 zł, dlatego takiego odszkodowania domaga się od pozwanych. Pozwani J. W. (1) i A. B. (1) prowadzą działalność gospodarczą w postaci komisju samochodów i jako osoby zawodowo trudniące się prowadzeniem działalności gospodarczej winni przyłożyć należyta staranność do zawierania umów, a także weryfikacji wiarygodności dokumentów. Umowa zawarta przez K. P. a (...) spółka cywilna A. B. i J. W. z siedzibą w P. była nieważna, nieważna była również umowa sprzedaży z 29 marca 2012 r. pomiędzy komisem a pozwanym M. P.. Pozwany M. P. został osobą bezpodstawnie wzbogaconą, a to z uwagi na fakt, iż bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową w postaci samochodu.

Pozwani: K. P., J. W. (1), A. B. (1) i M. P. wnieśli o oddalenie powództwa w całości.

K. P. podnosił, iż nie wiedział, że powód odwołał mu pełnomocnictwo, nie miał świadomości, iż działa bez umocowania.

J. W. (1), A. B. (1) i M. P. w toku procesu oświadczyli, iż nie mieli żadnych podstaw do kwestionowania tego, iż K. P. działa zgodnie z wolą powoda i w jego imieniu, że jest jego pełnomocnikiem.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powoda P. W. i pozwanego K. P. łączył wieloletni stosunek prawny mocodawca - pełnomocnik. 3 kwietnia 2007 r. powód udzielił K. P. pierwszego pełnomocnictwa. Powód w dniu 26 sierpnia 2010 r. aktem notarialnym (rep. A 2766/2010) udzielił pozwanemu kolejnego pełnomocnictwa. Akt notarialny został sporządzony w Zakładzie Karnym w R. przed notariuszem J. P. prowadzącą Kancelarię Notarialną w R. przy ul. (...). B. 1/2. Powód upoważnił K. P. do:

- zawarcia ugody z (...) S.A w sprawie odszkodowania za szkody górnicze powstałe na nieruchomości mocodawcy wskutek działania Kopalni (...), na warunkach według uznania pełnomocnika, a także do odbioru należnej mu kwoty z tytułu odszkodowania;

- wielokrotnego nabywania, na podstawie umów sprzedaży, dowolnych nieruchomości gruntowych, zabudowanych lub niezabudowanych, nieruchomości lokalowych, prawa użytkowania wieczystego gruntu niezabudowanego lub z własnością zabudowań, stanowiących odrębne nieruchomości, spółdzielczych własnościowych praw do lokali, położonych na terenie województwa (...), według wyboru pełnomocnika, za ceny i na warunkach według uznania pełnomocnika, do zapłaty cen, objęcia przedmiotów nabycia w posiadanie, a także do poddania go egzekucji w trybie art. 777 § 1 pkt 4 k.p.c. w zakresie obowiązku zapłaty całości lub części cen;

- sprzedaży nieruchomości stanowiących własność mocodawcy, dowolnym nabywcom, według wyboru pełnomocnika za ceny i na warunkach według uznania pełnomocnika, w tym do odbioru i potwierdzenia odbioru cen, wydania nieruchomości nabywcom w posiadanie, jak również do poddania go egzekucji na podstawie zet. 777 § 1 pkt 4 k.p.c. w zakresie obowiązku wydania nieruchomości nabywcom;

- nabywania i zbywania, na podstawie umów sprzedaży, dowolnych rzeczy ruchomych oraz praw, za ceny i na warunkach według uznania pełnomocnika, do zapłaty cen i objęcia przedmiotów nabycia w posiadanie;

- dokonania rejestracji samochodów i motocykli stanowiących własność mocodawcy, jako pojazdów zabytkowych oraz zmian ich numerów rejestracyjnych na tablice tak zwane „żółte”;

- meldowania i wymeldowywania dowolnych osób w budynkach i lokalach będących własnością mocodawcy;

- reprezentowania go przed wszelkimi urzędami, bankami, instytucjami finansowymi, organami administracji państwowej i samorządowej oraz innymi podmiotami prawa, w sprawach dotyczących jego osoby lub majątku, w tym również do zaciągania zobowiązań i rozporządzania prawami;

- składania oświadczeń, wyjaśnień i wniosków, podpisywania umów, w tym przedwstępnych, odbioru ze skutkiem doręczenia dokumentów i korespondencji, a także dokonywania wszelkich czynności prawnych, jakie do wykonania niniejszego pełnomocnictwa okażą się konieczne.

Pismem opatrzonym datą 1 maja 2011 r. powód odwołał powyższe pełnomocnictwo. Pismo zostało wysłane listem poleconym w dniu 2 maja 2011 r. w Urzędzie Poczтовым w W.. Informację o odwołaniu pełnomocnictwa powód przesłał notariuszowi dopiero w lipcu 2011 r. wraz z adnotacją, aby nie wydawać pozwanemu K. P. wtórnika tegoż pełnomocnictwa.

Dowód: akt notarialny z dnia 26 sierpnia 2010 r. rep. A 2766/2010 k. 16-18, cofnięcie pełnomocnictw z dnia 1 maja 2011 r. wraz z potwierdzeniem nadania k. 55, 57, wywiad w Urzędzie Poczтовым w W. z dnia 20 czerwca 2014 r. k. 91, zeznania świadka J. P. 00:08:55 protokół z dnia 05.08.2014 r. k. 154, zeznania powoda 00:22:46 protokół z dnia 03.07.2014 r. k. 103v

Pozwani A. B. (2) i J. W. (1) prowadzą działalność gospodarczą (komis samochodowy) pod nazwą (...) spółka cywilna A. B. i J. W. z siedzibą w P.. Pozwani J. W. (1) i A. B. (1) znali powoda, bowiem dokonywali niejednokrotnie sprzedaży samochodów należących do P. W.. Znali także pozwanego K. P., który działał zawsze jako pełnomocnik powoda, legitymując się przy tym pełnomocnictwem. Pozwani A. B. (2) i J. W. (1) zawarli z pozwanym K. P. umowy komisowe w dniu 29 września 2011 r. Zgodnie z którą przyjęto do komisowej sprzedaży pojazd M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) i przekazano komitentowi (K. P.) kwotę 20.000 zł. W dniu 29 września 2011 r. doszło do zawarcia umowy sprzedaży pojazdu M. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Samochód nabył M. P. za kwotę 20.300 zł, który bez żadnych przeszkód zarejestrował pojazd w właściwym organie państwowym.

Dowód: umowa komisowa z dnia 29 września 2011 r. k. 15, faktura VAT z dnia 29.09.2011 r. k. 19, zeznania pozwanego A. B. (1) 01:07:01 protokół z dnia 03.07.2014 r. k. 103v, zeznania pozwanego J. W. (1) 00:03:09 protokół z dnia 27.01.2015 r. k. 214v, zeznania pozwanego M. P. 00:19:53 protokół z dnia 27.01.2015 r. k. 214v

W 2012 r. P. W. przebywał w zakładzie karnym. Podczas jednej z wizyt w zakładzie karnym, w dniu 23 marca 2012 r. powód udzielił pozwanemu K. P. upoważnienia do sprzedaży za dowolną cenę samochodu M. (...) o numerze rejestracji (...). Upoważnienie z dnia 23 marca 2012 r. zostało napisane przez pozwanego, a podpisane przez powoda.

Dowód: upoważnienie z dnia 23 marca 2012 r. k. 21, zeznania pozwanego K. P. 00:49:57 protokół z dnia 03.07.2014 r. k. 103v

W dniu 27 marca 2012 r. K. P. zawarł z A. B. (1) i J. W. (1) kolejną umowę komisową. Zgodnie z którą przyjęto do komisowej sprzedaży pojazd M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) i przekazano komitentowi (K. P.) kwotę 60.000 zł. W dniu 29 marca 2012 r. doszło do sprzedaży powyższego samochodu. Pojazd zakupił J. S. za kwotę 61.000 zł. Powód w kwietniu 2012 r. dowiedział się o sprzedaży samochodów. P. W. w maju 2012 r. udzielił K. P. kolejnego pełnomocnictwa.

Dowód: umowa komisowa z dnia 27 marca 2012 r. k. 20, faktura VAT z dnia 29 marca 2012 r. k. 22, zeznania świadka A. S. 00:08:39 protokół z dnia 03.07.2014 r. k. 103

Powód w dniu 8 stycznia 2013 r. złożył do Prokuratury Rejonowej w Jastrzębiu-Zdroju zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez K. P. i M. P., oskarżając ich o to, że przywłaszczyli samochód M. o numerze rejestracyjnym (...) o wartości 100.000 zł oraz samochód M. o numerze rejestracyjnym (...) o wartości 120.000 zł, będące jego własnością. Postanowieniem z dnia 7 czerwca 2013 r. postępowanie zostało umorzone (sygn. akt 3 Ds5/13). Powód złożył zażalenie na powyższe postanowienie. Na mocy postanowienia Sądu Rejonowego w Jastrzębiu-Zdroju z dnia 23 września 2014 r. (sygn. akt II Kp 248/13) postanowienie o umorzeniu postępowania zostało utrzymane w mocy.

Dowód: postanowieniem z dnia 7 czerwca 2013 r. znajdujące się w aktach Prokuratury Rejonowej w Jastrzębiu-Zdroju 3 Ds 5/13

Przy ocenie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie Sąd kierował się zasadą swobodnej oceny dowodów wyrażoną w art. 233 § 1 kpc. Podejmując rozstrzygnięcie Sąd oparł się na dowodach z dokumentów oraz orzeczeń wydanych w sprawach, które toczyły się dotychczas z udziałem stron. Przedstawionym dokumentom Sąd dał wiarę w całości, jako że sporządzone zostały one przez uprawnione podmioty w ramach obowiązków wynikających z charakteru ich działalności, a zgodność ich treści z rzeczywistym stanem faktycznym nie została przez strony zakwestionowana w toku procesu.

Sąd oddalił dalej idące wnioski dowodowe stron jako zmierzające do przedłużenia postępowania.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Podstawą faktyczną niniejszej sprawy była umowa sprzedaży samochodu marki M. o numerze rejestracyjnym (...) należącego do powoda zawarta w dniu 29 września 2011 r. Powód kwestionował ważność tej umowy podnosząc, iż pozwany K. P. działał bez jego pełnomocnictwa, co stanowi wypełnienie dyspozycji art. 754 kc.

Zgodnie z art. 754 kc kto prowadzi cudzą sprawę wbrew wiadomej mu woli osoby, której sprawę prowadzi, nie może żądać zwrotu poniesionych wydatków i odpowiedzialny jest za szkodę, chyba że wola tej osoby sprzeciwia się ustawie lub zasadom współżycia społecznego. Przesłanką stosowania art. 754 kc jest działanie prowadzącego cudzą sprawę bez zlecenia wbrew wiadomej mu woli osoby zainteresowanej. Oznacza to przede wszystkim, że odmienna wola osoby zainteresowanej powinna być prowadzącemu jej sprawę znana. Decydujące znaczenie ma w tym przypadku pozytywna wiedza o odmiennej woli tej osoby. Nie wystarczy więc domniemanie, czy nawet zaistnienie stanu, gdy prowadzący sprawę powinien wiedzieć, że wola osoby zainteresowanej jest odmienna (por. M. Nesterowicz (w:) J. Winiarz, Komentarz, t. II, 1989, s. 695; L. Ogieńko (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. II, 2011, s. 662; z kolei J. Szczerski (w:) Komentarz, t. II, 1972, s. 1561, wskazuje na wolę rozpoznawalną, którą prowadzący sprawę mógł poznać). Działanie wbrew woli osoby zainteresowanej polega na prowadzeniu jej sprawy mimo wyrażonego przez nią sprzeciwu, o którym prowadzący sprawę wie. Sprzeciw może mieć charakter ogólny i odnosić się w ogóle do ingerencji w sprawy zainteresowanego przez inną osobę albo też może dotyczyć osoby prowadzącej sprawę. Ponadto może on odnosić się do sposobu, miejsca czy czasu prowadzenia sprawy. Sprzeciw oznacza wyrażony przez osobę zainteresowaną we wskazanym zakresie zakaz prowadzenia jej sprawy. Jeżeli bowiem osoba zainteresowana zaakceptuje fakt ingerencji w jej sferę interesów i wskaże sposób działania, dochodzi do przekształcenia prowadzenia cudzej sprawy bez zlecenia w stosunek umowny. Postępowanie wbrew określonym przez taką osobę zasadom stanowi wówczas naruszenie obowiązków umownych i podlega odszkodowawczej odpowiedzialności kontraktowej (art. 471 i n. kc). Przepis art. 754 kc określa jednocześnie wyjątek od przewidzianej w nim zasady, wyrażający się w tym, że prowadzący cudzą sprawę bez zlecenia i wbrew wiadomej mu woli osoby zainteresowanej nie poniesie przewidzianych w nim sankcji. Innymi słowy w jednym przypadku dopuszczalne jest działanie prowadzącego cudzą sprawę bez zlecenia wbrew wiadomej mu woli osoby zainteresowanej. Oznacza to, że będzie on mógł żądać zwrotu wydatków, nakładów, a także zwolnienia od zaciągniętych zobowiązań, a ponadto nie poniesie odpowiedzialności odszkodowawczej. Dotyczy to przypadku, gdy wola tej osoby sprzeciwia się ustawie lub zasadom współżycia społecznego.

Zdaniem Sądu pozwany K. P. powinien wiedzieć, że wola mocodawcy, a więc powoda P. W. jest odmienna (że nastąpiło odwołanie pełnomocnictwa), jednakże miał uzasadnione powody, aby być w błędzie co do tej woli. Wynika to z faktu, że powód wielokrotnie, w różnych okolicznościach i w różnej formie, odwoływał udzielone pełnomocnictwa, po czym przywracał je z powrotem. Można wobec tego uznać, iż powód często akceptował fakt ingerencji w jego sferę interesów i wskazywał sposób działania, na zasadzie ustnych (także telefonicznych) ustaleń. Tym samym Sąd dał wiarę pozwanemu K. P., że upoważnienie z dnia 23 marca 2012 r. zostało przez niego napisane, ale podpisane przez powoda P. W. podczas jednej z wizyt w zakładzie karnym.

Zgodnie z przeprowadzonym postępowaniem dowodowym należy uznać, iż pełnomocnictwo notarialne z 2010 r. zostało odwołane. Powód ma potwierdzenie nadania przesyłki dnia 2 maja 2011 r. i choć jest ono wypełnione w sposób niekompletny (brak wskazania pełnych adresów nadawcy i adresata przesyłki), to zawiera prawidłowe cechy datownika, jak również podpis pracownika Urzędu Pocztowego. Sąd dał jednak wiarę pozwanemu K. P., że mógł nie wiedzieć, czy niniejsze odwołanie było skuteczne, z uwagi na fakt, iż powód udzielał wiele dyspozycji do działania zarówno pisemnie, jak i ustnie podczas widzeń w zakładzie karnym. Podobnie było z odwołaniem, jednym razem dokonywał tego telefonicznie, innym razem ustnie, jeszcze innym pisemnie albo poprzez podarcie samego dokumentu. Faktem jest, że powoda i pozwanego K. P. łączył wieloletni stosunek prawny mocodawca- pełnomocnik. W zależności od informacji pozyskiwanych przez powoda w zakładzie karnym, wielokrotnie zmieniał zdanie co do rodzaju i sposobu działania swojego pełnomocnika, w różnych sprawach przez niego prowadzonych, nie tylko dotyczących sprzedaży samochodów (np. w sprawie odszkodowania za szkody górnicze). Przy takim natężeniu zmian w umocowaniu do działania pozwany mógł być zdezorientowany i nie w pełni świadomy istnienia danego pełnomocnictwa czy też jego odwołania. Ponadto na uwagę zasługuje fakt, iż powód odwołał pisemnie pełnomocnictwo z 2010 r. w maju 2011 r., zaś informację o tym przesłał notariuszowi dopiero w lipcu 2011 r. wraz z adnotacją aby nie wydawać pozwanemu

K. P. wtórnika tegoż pełnomocnictwa. Świadczy to zatem o tym, że powód często zmieniał swoje decyzje w zakresie umocowania do działania. Należy także zauważyć, że żadna ze stron niniejszego postępowania, jak również sam notariusz, nie potrafiła dokładnie umiejscowić w czasie, kiedy pozwany K. P. zwracał się o wydanie wtórnika i w jakim celu chciał go uzyskać. Taki stan rzeczy nie daje wobec tego podstawy do uznania, że czynność ta miała być dokonana tuż przed sprzedażą pojazdu we wrześniu 2011 r.

Ponadto faktem jest, że sprzedaży pojazdu M. typ 300 dokonano we wrześniu 2011 r., zaś następnego pojazdu M. typ 220 w marcu 2012 r., a sam powód zeznał, że już w kwietniu 2012 r. dowiedział się o sprzedaży tych samochodów, wiedział także o tym podczas udzielania pozwanemu K. P. kolejnego pełnomocnictwa w maju 2012 r. Taki stan rzeczy potwierdził świadek A. S., który zeznał, że gdy jeździł do powoda na widzenia, to on wiedział o sprzedaży samochodów. Także sam powód przyznał, że wiedział o sprzedaży pojazdów przez K. P. („wiedziałem wcześniej, że P. sprzedał wcześniej samochody.”, „po maju 2011 dałem pełnomocnictwo P. 3 maja 2012 i już częściowo wiedziałem, że nie ma samochodów”, „o sprzedaży samochodów dowiedziałem się od H., było to w kwietniu 2012”). Wobec powyższego tym bardziej wątpliwe wydają się wyjaśnienia powoda, że K. P. działał bez umocowania, wiedzy i zgody P. W., skoro pierwsze czynności zmierzające do naprawienia szkody związanej ze sprzedażą pojazdów powód wszczął dopiero w styczniu 2013 r. W niniejszej sprawie brak jest wystarczających podstaw aby przyjąć, że okoliczności wykazane przez powoda jednoznacznie potwierdzają, że doszło do nadużycia uprawnień ze strony pozwanego K. P., zaś same twierdzenia powoda zawarte w pozwie nie znajdują uznania Sądu.

Powód zarzucił pozwanym J. W. (1) i A. B. (1), iż nie dołożyli należytej staranności zawierając umowę komisu z K. P. i nie dokonali weryfikacji wiarygodności dokumentów przedstawiony przez K. P.. Podnosił, iż umowa zawarta przez K. P. a (...) spółka cywilna A. B. i J. W. z siedzibą w P. w dniu 29 września 2011 r. była nieważna, gdyż K. P. działał bez jego pełnomocnictwa. Powód swoje roszczenie wobec pozwanych J. W. (1) i A. B. (1) oparł na art. 105 kc.

Zgodnie z treścią art. 105 kc, jeżeli pełnomocnik po wygaśnięciu umocowania dokona w imieniu mocodawcy czynności prawnej w granicach pierwotnego umocowania, czynność prawna jest ważna, chyba że druga strona o wygaśnięciu umocowania wiedziała lub z łatwością mogła się dowiedzieć.

Należy zaznaczyć, że celem art. 105 kc jest ochrona interesów osób trzecich, dokonujących czynności z pełnomocnikiem i działających w zaufaniu do czynności wykonywanych przez niego w granicach umocowania.

W przypadku dokonania czynności z przekroczeniem zakresu czasowego umocowania zasadą jest, że czynność prawna jest ważna. To czy dana osoba legitymowała się pełnomocnictwem w momencie zawierania umowy sprzedaży (umowy komisu), które następnie wskutek uchylecia się od skutków prawnych oświadczenia woli utracił nie przesądza automatycznie ważności samej umowy sprzedaży. Inaczej jest jedynie w przypadkach, w których nie zachodzi potrzeba ochrony drugiej strony, gdyż działała ona w złej wierze, tzn. o wygaśnięciu umocowania wiedziała lub z łatwością mogła się dowiedzieć. W takich przypadkach czynność prawna dokonana z przekroczeniem czasowego zakresu umocowania jest bezwzględnie nieważna (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 3 lipca 2013 r. I ACa 129/13 LEX nr 1422444).

Ważność czynności prawnej, o których mowa w art. 105 kc, uzależniona jest od wiedzy rzeczywistej lub wymaganej od osoby trzeciej, będącej drugą stroną czynności byłego pełnomocnika. Czynność jest bowiem ważna, jeżeli osoba taka nie wiedziała i nie mogła się z łatwością dowiedzieć o wygaśnięciu pierwotnego umocowania (por. post. SN z dnia 5 stycznia 2011 r., III CSK 84/10; post. SN z dnia 11 września 2003 r., III CZP 49/03; wyr. SN z dnia 11 lipca 2002 r., IV CKN 1210/00, Lex nr 56053, w którym sąd wskazał na konieczność indywidualnej oceny, czy kontrahentowi można przypisać łatwość ustalenia, że pełnomocnictwo wygasło).

W świetle poczynionych ustaleń nie ulega żadnej wątpliwości, że pozwany K. P., zawierając przedmiotową umowę komisową w imieniu P. W., dokonał tej czynności po wygaśnięciu umocowania, ale w jego pierwotnych granicach. W takich okolicznościach - zgodnie z dyspozycją art. 105 kc - czynność prawna zasadniczo jest ważna niezależnie od przyczyny wygaśnięcia pełnomocnictwa. Nieważna jest tylko w takich przypadkach, gdy druga strona (druga strona umowy, adresat oświadczenia woli) wiedziała lub z łatwością mogła się dowiedzieć o wygaśnięciu umocowania. Przy

czym - jak pragnie zauważyć Sąd Okręgowy - ze względu na domniemanie dobrej wiary, ciężar udowodnienia, że druga strona wiedziała lub z łatwością mogła się dowiedzieć o wygaśnięciu umocowania, spoczywa na tym, kto się na tę okoliczność powołuje, czyli w rozpoznawanej sprawie - na powodzie. Bez znaczenia natomiast pozostaje okoliczność, czy były pełnomocnik (w tym wypadku pozwany K. P.) wiedział o wygaśnięciu pierwotnego umocowania, jak również czy z łatwością mógł się dowiedzieć.

Faktem jest, że pozwani J. W. (1) i A. B. (1) znali powoda, bowiem dokonywali niejednokrotnie sprzedaży samochodów należących do P. W.. Znali także pozwanego K. P., który działał zawsze jako pełnomocnik powoda, legitymując się przy tym pełnomocnictwem. Biorąc pod uwagę, że dokonywana transakcja nie była pierwszą wśród tego kręgu osób, pozwani prowadzący komis (...) nie dopuścili się zaniedbania w zakresie upewnienia się co do istnienia umocowania i jego zakresu. Dodatkowo nie można czynić im takiego zarzutu z uwagi na fakt, że kupujący samochód M. P. nie zwrócił się do nich z informacją, że nie może zarejestrować pojazdu z powodu niekompletnych lub niewłaściwych dokumentów. Okoliczności zawarcia umowy zwalniały - w ocenie Sądu - pozwanych od samodzielnego upewnienia się co do istnienia umocowania i jego zakresu. Tylko zaś w takiej sytuacji, gdyby można było pozwanym postawić zarzut, że zachowali się w sposób odbiegający od zwykłego zachowania strony zawierającej umowę komisową, a w konsekwencji umowę sprzedaży, można byłoby mówić o ich rażącym niedbalstwie uzasadniającym przyjęcie, że zawarta umowa - stosownie do art. 105 kc - jest nieważna.

W podsumowaniu tych rozważań Sąd stwierdził, że powód nie przedstawił żadnego wiarygodnego dowodu mogącego obalić domniemanie dobrej wiary (art. 7 kc) zarówno pozwanych prowadzących działalność gospodarczą (komis) pod nazwą (...) spółka cywilna A. B. i J. W. z siedzibą w P., jak również nabywcy samochodu M. P.. Oznacza to, że nie udowodnił, wbrew obowiązkowi wynikającemu z art. 6 kc, że pozwani A. B. i J. W. w chwili zawierania umowy komis, ani pozwany M. P. w chwili zawierania umowy sprzedaży z komisem, mieli świadomość tego, iż pełnomocnictwo udzielone K. P. przez P. W. wygasło. Ponadto, zdaniem Sądu powód nie wykazał, żeby pozwani wspólnie działali na jego niekorzyść. W konsekwencji Sąd uznał, iż zarzut naruszenia art. 105 kc jest nieuzasadniony, a tym samym zostały spełnione przesłanki ważności czynności prawnej w postaci umowy sprzedaży z dnia 29 września 2011 r.

Powód zarzucił pozwanemu M. P., że został osobą bezpodstawnie wzbogaconą, a to z uwagi na fakt, iż bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową w postaci samochodu. Powód swoje roszczenie wobec pozwanego M. P. oparł na art. 405 k.c.

Zgodnie z art. 405 kc kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Bezpodstawne wzbogacenie jest szczególnym zdarzeniem prawnym, w wyniku którego bez podstawy prawnej powstaje nowa sytuacja, polegająca na wzroście wartości majątku po stronie podmiotu wzbogaconego, kosztem jednoczesnego pogorszenia sytuacji majątkowej lub osobistej osoby zubożonej.

Jedną z przesłanek stanowi „bezpodstawność”, czyli brak dostatecznej causae, jako najszerzej rozumianej podstawy prawnej lub społecznej wzbogacenia. Bezpodstawność prawna oznacza sytuację, w której wzbogacenie nie stanowi prawidłowego następstwa elementu uregulowanego w ramach istniejącego „pierwotnie” stosunku prawnego. Zgodnie z wyżej wyjaśnionymi przesłankami ustalenia ważności umowy komis z dnia 29 września 2011 r. należy przyjąć, że także umowa sprzedaży samochodu, dokonana pomiędzy pozwanymi A. B. i J. W. a M. P., jest ważna i nie została dokonana z naruszeniem przepisów prawa. Tym samym nie ma podstaw do zastosowania wobec M. P. regulacji prawnej z art. 405 kc. Przyjmuje się bowiem powszechnie w orzecznictwie, że odpowiedzialność z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia ma charakter subsydiarny i wchodzi w grę tylko wówczas, gdy nie ma innej podstawy odpowiedzialności, w szczególności wynikającej z umowy. Przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu nie służą do konstruowania na ich podstawie odpowiedzialności dłużnika, która ma zastępować jego odpowiedzialność z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania umowy, gdy wierzyciel bądź w ogóle nie opiera żądania na tej podstawie, bądź nie wykazał przesłanek uzasadniających takie żądanie" (wyrok SN z dnia 21 grudnia 2005 r., IV CK 305/05, LEX nr 394005).

W niniejszej sprawie powód z uwagi na oddalenie powództwa w całości jest stroną przegrywającą proces w rozumieniu art. 98 k.p.c. i jest obowiązany do poniesienia kosztów sądowych. Postanowieniem z dnia 20 marca 2014 r. (k. 24) Sąd zwolnił powoda od ponoszenia kosztów sądowych ponad kwotę 1.000 zł. Jednakże w toku procesu Sąd powziął informację, iż powód jest osobą majątną, m.in. otrzymał odszkodowanie z tytułu szkód górniczych w wysokości około 1.000.000 zł. Zgodnie z art. 110 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2010.90.594) Sąd cofa zwolnienie od kosztów sądowych, jeżeli okazało się, że okoliczności, na podstawie których je przyznano, nie istniały lub przestały istnieć. W obu wypadkach strona obowiązana jest uiścić wszystkie przepisane opłaty oraz zwrócić wydatki, jednakże w drugim wypadku sąd może obciążyć stronę tym obowiązkiem częściowo, stosownie do zmiany, jak nastąpiła w jej stosunkach. W takim wypadku stosuje się przepis art. 111. Wobec powyższego Sąd nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Gliwicach Ośrodka (...) w R.) kwotę 6.000 zł tytułem należnej opłaty sądowej od pozwu, cofając udzielone powodowi zwolnienie od kosztów sądowych.